
Narada konserwatorska.

Ochrona Zabytków 7/2 (25), 133-135

1954

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Dwa zachowane budynki podcieniowe stanowią już dziś jedyny dokument świadczący o charakterze pierwszej zaprojektowanej i zrealizowanej zabudowy dawnego rynku.

N. Miks

NARADA KONSERWATORSKA

Narada konserwatorów wojewódzkich, zorganizowana przez Zarząd Ochrony i Konserwacji Zabytków w Warszawie w dniach 5 i 6 marca br. miała charakter roboczy, a celem jej było wspólne omówienie trudności, na jakie natrafiają konserwatorzy w swej pracy w terenie, oraz przedyskutowanie zagadnienia współpracy konserwatorów z władzami centralnymi i innymi terenowymi.

Otwierając naradę prof. dr J. Zachwatowicz podkreślił duży wkład pracy, jaki służba konserwatorska wniosła do ogólnego dzieła odbudowy socjalistycznej kraju. „Intencje nasze i trud — powiedział prof. Zachwatowicz — Państwo Ludowe oceniło należycie łącząc na odbudowę starych dzielnic Warszawy, Gdańska, Lublina...”

Referat o planowaniu w zakresie konserwacji zabytków wygłosił nacz. M. Krasocki. Referent wyraził pogląd, iż byłoby wskazane, by plany nadsyłane corocznie przez konserwatorów były mniej rozbudowane pod względem ilości obiektów, gdyż to pociąga za sobą rozdrobnienie kredytów na poszczególne obiekty i daje w konsekwencji mnóstwo rozpoczętych i niekończonych przez szereg lat prac budowlanych czy malarskich. Wybór właściwych obiektów jest najważniejszą i najbardziej odpowiedzialną pracą, jaką wykonuje konserwator przystępując do układania planu. Przy wyborze kieruje się on przede wszystkim wartością historyczną i artystyczną obiektu, jego stanem i wartością użytkową oraz możliwościami finansowymi.

Przy sporządzaniu planu konserwator powinien unikać zamieszczania: 1. obiektów, dla których nie ma dokumentacji projektowo-kosztorysowych, gdyż pociąga to najczęściej za sobą niemożność przeprowadzenia robót w zaplanowanym terminie a często powoduje wypadanie danego obiektu z planu; oraz 2. obiektów, dla których nie ma zapewnionego wykonawstwa oraz odpowiedniego zaopatrzenia materiałowego (szczególnie przy braku dokumentacji nie może być nigdy ściśle wyliczony materiał, jak i zapewniony wykonawca). Aby uniknąć tych trudności należy planować na okres dłuższy niż jeden rok. Terminy wykonania dokumentacji powinny być tak ustalone, aby nie było wypadku rozpoczęcia robót bez niej i odwrotnie, aby nie zlecać dokumentacji na obiekty,

które nie będą w najbliższych latach konserwowane.

Następnie referent omówił kolejność i terminarz prac planistycznych oraz poruszył sprawę planów inwestycyjnych długofalowych.

Uzupełnieniem referatu nacz. Krasockiego, były wypowiedzi Z. Remiszewskiej na temat sprawozdawczości konserwatorskiej oraz S. Terleckiego, który omówił sprawę zaopatrzenia materiałowego.

Następny referat poświęcony zagadnieniom planów zagospodarowania przestrzennego zabytkowych miast, dokumentacji i użytkownictwa wygłosili inż. arch. K. Saski, inż. arch. J. Witkiewicz oraz mec. Wł. Sieroszewski.

Inż. Saski omówił zadania stojące przed konserwatorami w związku z realizowaną i projektowaną na wielką skalę odbudową i przebudową miast i osiedli. Za najpilniejsze zadanie uznał ustalenie spisu zabytków urbanistycznych oraz określenie granic terenów zabytkowych w oparciu o materiały archiwalno-historyczne. W pierwszym rzędzie dotyczy to miast, dla których został już wykonany, bądź wykonuje się plan zagospodarowania przestrzennego. Konserwator powinien brać udział w naradach przy opracowywaniu planu i ostatecznym zatwierdzeniu dokumentacji urbanistycznej we wszystkich instancjach. Do niego należy też kontrola prac realizacyjnych w terenie pod względem zgodności z uprzednio zatwierdzonym planem.

Inż. arch. Witkiewicz poruszył sprawę trybu zatwierdzenia dokumentacji technicznej dla obiektów architektury zabytkowej. Wszystkie projekty z dziedziny konserwacji zabytków powinny być zatwierdzane przez konserwatora wojewódzkiego, który do pomocy może powołać konsultantów. W wypadku niemożności zatwierdzenia projektu we własnym zakresie, zwłaszcza dla obiektów szczególnej wagi, projekt winna zatwierdzić przy udziale konserwatora komisja Zarządu Ochrony i Konserwacji Zabytków.

Z kolei inż. Witkiewicz omówił sprawę użytkownictwa. Podkreślił on konieczność uzgodnienia postulatów konserwatorskich z programem użytkowym, który powinien obowiązywać użytkownika od chwili przekazania mu obiektu zabytkowego.

Tę ostatnią sprawę omówił szerzej mec. Sieroszewski. Określił on prawa i obowiązki, jakie bierze na siebie użytkownik w stosunku do przyjmowanego obiektu. Sprawę tę ostatecznie unormuje projektowana instrukcja.

Referat o zagadnieniach nadzoru wygłosił inż. F. Kanclerz. Pierwszą fazą nadzoru, stwierdził referent, jest przygotowanie wykonawstwa, polegające na opracowaniu

realnych kosztorysów i wnikliwych wykazów zapotrzebowania materiałowego (dotyczy to zwłaszcza robót prowadzonych systemem gospodarczym). Następnie referent podał schemat organizacji nadzoru w czasie trwania robót oraz formy komisyjnego odbioru robót. Inż. Kancelerz stwierdził, że największą bółączką w prowadzeniu prac konserwatorskich są trudności związane ze znalezieniem wykonawstwa.

Po tej wypowiedzi wywiązała się ożywiona dyskusja na temat wygłoszonych referatów. Podniesiono w niej m. inn., iż najważniejszym zadaniem konserwatora jest zabezpieczenie zabytków, stąd też wynika duża ilość zgłaszanych do planów obiektów o małych nakładach finansowych (Mieszkowski). Dużym utrudnieniem przy określaniu hierarchii potrzeb terenu jest niedostateczna znajomość aktualnego stanu poszczególnych zabytków położonych w miejscowościach mniej dostępnych; brak ten daje się odczuć zwłaszcza w tych województwach, gdzie obsada jest nowa i jednoosobowa. Stwierdzono również, iż planowanie na wyrost ma swoje dobre strony: daje ono pogląd na potrzeby terenu a jednocześnie ułatwia konserwatorowi planowanie wieloletnie (Ruszczyńska, Dziurła, Mieszkowski). Podkreślono potrzebę wykazywania w sprawozdaniach konserwatorskich również i prac prowadzonych ze środków własnych użytkownika, bowiem tylko wtedy będzie można uzyskać pełny obraz pracy konserwatorskiej (Biegański). Zaznaczono iż limity na prace konserwatorskie dla ziem odzyskanych są zbyt szczupłe (Felchnerowski).

Następnie dyskutowano nad sprawą rozgraniczenia, jakie projekty powinny pozostać w gestii Zarządu a jakie w gestii powołanej przez konserwatora komisji (Mangelowa, Mieszkowski). Omawiano również zagadnienie współpracy pomiędzy województwami przy tworzeniu wspólnych komisji opiniodawczych (Witkiewicz, Mangelowa, Dąbrowski).

Omawiano następnie sprawę planów zagospodarowania przestrzennego. Stwierdzono konieczność nawiązania w tym zakresie bliższej współpracy z Instytutem Urbanistyki i Architektury, z Pracowniami Konserwacji Zabytków oraz z Wydziałami Budowlanymi w terenie (Ruszczyńska, Szymański, Mangelowa).

W kolejnym referacie inż. Wł. Terlecki omówił działalność Pracowni Konserwacji Zabytków w okresie od 1952 do 1954 r. oraz ich współpracę z Zarządem Ochrony i Konserwacji Zabytków, Referent zaznaczył, iż współpraca ta rozwija się coraz pomyślniej. Stwierdził, iż przy przekazywaniu obiektów do konserwacji konieczna jest obecność konserwatora danego terenu,

jak również cenna byłaby jego opinia w komisjach ocen, które mają na celu omówienie metod pracy przy obiekcie na danym etapie konserwacji.

Po referacie wywiązała się żywa dyskusja, dotycząca niedociągnięć zarówno w dokumentacji zabytków architektonicznych jak i konserwacji zabytków ruchomych. Stwierdzono, że P. K. Z. powinny w pierwszym rzędzie wykonywać zlecenia Zarządu i konserwatorów a dopiero w dalszej kolejności inne. Zaproponowano, by P. K. Z. objęły nadzór techniczny i autorski nad prowadzonymi pracami konserwatorskimi (Kruk, Ciekliński, Felchnerowski). Wystąpiono z wnioskiem, aby przy każdym z oddziałów P. K. Z. zorganizować archiwum dokumentacyjne, dostępne dla konserwatora (Ruszczyńska, Mieszkowski). Podniesiono, że konserwator powinien być zawiadamiany o poszczególnych fazach prac (zwłaszcza w wypadku zmiany metod konserwacji), prowadzonych przez P. K. Z. nad obiektami znajdującymi się pod opieką danego konserwatora, aby uniknąć wypadków niepowiadomienia w ogóle konserwatora o prowadzonych na jego terenie pracach (Ruszczyńska, Felchnerowski). Na temat konserwacji zabytków ruchomych zabrał głos dr Stanisław Szymański. Omówił on szczegółowo metody typowania obiektów do konserwacji oraz zakres współpracy i dezyderaty Wydziału Zabytków Ruchomych pod adresem konserwatorów i P.K.Z.

Na głosy w dyskusji w imieniu P. K. Z. odpowiadali inż. arch. P. Koziański i inż. Wł. Terlecki. Stwierdzili oni, iż pewne niedociągnięcia w pracach Przedsiębiorstwa wynikają ze zbyt szczupłego personelu, ze zbyt późnego otrzymywania planów i nieustalonego źródła pokrycia prac konserwatorskich. Oświadczyli, że P. K. Z. mogą za zgodą Ministerstwa Kultury i Sztuki podjąć się wykonania nadzoru autorskiego, natomiast nie mogą prowadzić nadzoru technicznego, ponieważ byłoby to wkraczaniem w kompetencje Ministerstwa Budowy Miast i Osiedli. Wyszuli również postulat, by konserwatorzy nawiązali współpracę z oddziałami P. K. Z. przy układaniu planów kwartalnych Pracowni.

Dyr. I. Mangelowa stwierdziła, że dyskusja wyjaśniła istniejące trudności. Zapowiedziała, że na następną naradę każdy z konserwatorów musi przygotować dokładny materiał dotyczący obiektów konserwowanych przez P. K. Z. na jego terenie. Nawiązując do spraw zlecenia dokumentacji P. K. Z.-om dyr. Mangelowa oświadczyła, że konserwatorzy powinni przekazywać takie zlecenia po uprzednim porozumieniu się z Zarządem Ochrony i Konserwacji Zabytków.

Referat o współpracy konserwatorów

z inspekcją archeologiczną wygłosił inż. arch. T. Żurowski. Zaznaczył on na wstępie, że do obowiązków konserwatorów woj. należy opieka nad zabytkami archeologicznymi, a ponieważ nie mają oni do tego odpowiednich kwalifikacji, powołano terenowych inspektorów archeologicznych. Konserwatorzy powinni nawiązać ścisłą współpracę z Muzeami Archeologicznymi i inspektorami terenowymi. Inż. Żurowski precyzuje obowiązki inspektorów archeologicznych i stwierdza, że dotychczasowa opieka stanowisk terenowych jest niewystarczająca z powodu zbyt małej liczby inspektorów. Dużo lepiej przedstawia się natomiast sprawa archeologicznych zabytków ruchomych, które po wydobyciu z ziemi, opisaniu i zaopatrzeniu w metryki przekazywane są do odpowiednich muzeów.

W dyskusji, która się rozwinęła po referacie, podkreślono zbyt mały kontakt pomiędzy inspektorami archeologicznymi a konserwatorami (Dąbrowski, Felchnerowski). Uznano za właściwe, aby zabytki archeologiczne znalezione na danym terenie, przekazywano do muzeum leżącego na terenie tego samego województwa (Dąbrowski, Krieger).

Inż. arch. F. Kanclerz wygłosił referat o zagadnieniu upowszechniania zabytków. Konserwator powinien oddziaływać na społeczeństwo przez: 1) organizowanie wystaw konserwatorskich na terenie każdego województwa, 2) upowszechnianie problemów zabytkowych za pomocą odczytów, prasy i radia, 3) współpracę z placówkami P. T. T. K. oraz Komisjami Opieki nad Zabytkami. Zadaniem Konserwatora jest przede wszystkim zainteresowanie sprawą zabytków miejscowych rad narodowych.

W dyskusji podkreślono wagę tego zagadnienia i zwrócono uwagę na niewykorzystane dotąd możliwości upowszechniania zabytków drogą krótkometrażowych filmów oraz przezroczy, poświęconych tej tematyce, wyświetlanych po świetlicach na wsi i w miastach (Pieńkowska, Dąbrowski). Omówiono dotychczasowe osiągnięcia w tej dziedzinie na terenie poszczególnych województw i określono metody rozszerzenia współpracy z prasą i P.T.T.K. (Biegański, Witkiewicz, Ruszczyńska, Gawarecki, Kanclerz, Felchnerowski, Ciekliński).

Podsumowania wyników narady dokonał prof. J. Zachwatowicz. „Tematyka naszej dyskusji — powiedział prof. Zachwatowicz — była różnorodna tak, jak różnorodna jest i praca konserwatorów. Z dyskusji naszej widać, jak owocne i potrzebne są takie zjazdy. Nigdy kontakt inspekcyjny i wymiana korespondencji nie dadzą takich możliwości do wymiany myśli i poglądów, które wskazują lepsze rozwiązanie wielu interesujących nas problemów, głosy całego terenu dają nam możliwość regulować

i odpowiednio nastawiać różne sprawy...“ Następnie prof. Zachwatowicz omówił wyniki dyskusji nad poszczególnymi referatami. Poruszając zagadnienie upowszechniania zabytków prof. Zachwatowicz zakończył swe przemówienie następująco: „Zgodnie z założeniami IX Plenum pogłębimy i ugruntujemy kulturę narodową przez jak najszersze upowszechnienie zabytków i zagadnień konserwatorskich“.

Red.

II ZJAZD NAUKOWY KONSERWATORÓW ZABYTKÓW ARCHEOLOGICZNYCH

Zjazd zorganizował Wydział Zabytków Archeologicznych — Zarządu Ochrony i Konserwacji Zabytków — Min. Kultury i Sztuki w Warszawie w dniach od 22 do 24 marca 1954 r. pod przewodnictwem prof. dr J. Zachwatowicza i prof. dr Wł. Antoniewicza. Pierwszy dzień był poświęcony bieżącym sprawom pracowników Wydziału — inspektorom-rzeczoznawcom zabytków archeologicznych. W dniu tym omówiono sprawę uproszczenia i ujednolicenia dokumentacji do ratowniczych badań archeologicznych w terenie. Pełny skład uczestników narady powitał prof. Zachwatowicz w dniu 23 marca. Prócz pracowników Wydziału i kolegium Zarządu O. K. Z. byli na sali obecni goście z Instytutu Historii Kultury Materialnej Polskiej Akademii Nauk, profesorowie archeologii, dyrektorzy muzeów archeologicznych i przedstawiciele Zarządu Gł. P. T. T. K.

Sprawozdanie za 1953 rok wygłosił naczelnik wydz. inż. T. Żurowski. Akcja ratownicza zabytków archeologicznych odkrywanych coraz to częściej w terenie objęła 500 wyjazdów, w czasie których dokonano poważnych odkryć nowych stanowisk archeologicznych z najstarszej epoki kamiennej — paleolitu 10 obiektów, średniej — mezolitu 4, młodszej epoki kamiennej — neolitu osad 20 i cmentarzysk 3; z okresu brązu osad 44, cmentarzysk 15; z okresu wczesnego żelaza — halsztatu osad 7, cmentarzysk 28; z okresu lateńskiego (400—0 lat przed początkiem naszej ery, osad przemysłowych 5, osad 2, cmentarzysk 3; z okresu wpływów rzymskich (od 0—IV w. n. e.) osad 6, osad przem. 3, cment. 8, a z okresu wczesnośredniowiecznego grodzisk obronnych 37, cmentarzysk 9, osad 17, osad przemysłowych (huty) 4, co stanowi łącznie 187 obiektów. Takiej liczby nowoodkrywanych obiektów w ciągu jednego roku nie zna historia konserwatorstwa. Z tych 72 obiekty badano dłużej aniżeli trzy dni do jednego miesiąca. Dłuższe badania były powierzane innym archeologom. Na obiektach badanych dłużej